



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 13.10.17

Adam Bodnar

VII.501.315.2014.AG

**Pan
Jacek Czaputowicz
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Spraw
Zagranicznych**

Rzecznik Praw Obywatelskich obserwuje z uwagą proces przygotowywania, a następnie wdrażania reformy systemu ochrony danych osobowych w UE od 2012 r., czyli od przedstawienia pierwszych wersji projektów aktów prawnych Unii Europejskiej w tym zakresie. Prawo do prywatności oraz prawo do ochrony danych osobowych, gwarantowane zarówno przez Konstytucję RP, jak i ratyfikowane umowy międzynarodowe, są prawami, na straży których stoi Rzecznik.

W związku z powyższym, od kilku lat kierowane są wystąpienia do właściwych organów w sprawie właściwego wdrożenia i zapewnienia prawidłowego stosowania aktów prawnych UE:

- 1) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia o dyrektywy 95/46/WE (dalej jako: rodo),
- 2) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW (dalej jako: dyrektywa 2016/680).

Moją uwagę w ostatnim czasie zwróciły pojawiające się podczas rozmaitych spotkań i konferencji informacje na temat błędów w oficjalnych, opublikowanych

w Dzienniku Urzędowym UE polskich wersjach językowych powołanych wyżej aktów prawnych.

Wyłącznie jako przykłady mogę podać kilka wątpliwości dotyczących:

- 1) art. 10 rodo - dotyczy „wyroków skazujących i naruszeń prawa”, podczas gdy w wersji np. angielskiej chodzi o „criminal convictions and offences” (tj. naruszenia prawa karnego), a w wersji niemieckiej - „strafrechtliche Verurteilungen und Straftaten”. Użycie sformułowania „naruszenia prawa” znacząco zmienia zakres zastosowania tego przepisu;
- 2) art. 47 - tytuł tego przepisu brzmi „wiązące reguły korporacyjnych” (pisownia i składnia w wersji opublikowanej w Dz. Urz.);
- 3) art. 46 ust. 3 rodo - już sama konstrukcja językowa nie jest jasna. Zupełnie sprzeczne z polską składnią i tym samym niejasne dla odbiorcy jest sformułowanie: „Z zastrzeżeniem zezwolenia właściwego organu nadzorczego odpowiedzenie zabezpieczenia można zapewnić za pomocą...”);
- 4) art. 54 ust. 1 pkt d rodo, który w polskiej wersji językowej sugeruje, jakoby chodziło o organy kolegialne (takiego wniosku nie można wysnuć z innych wersji językowych).

Taka sytuacja budzi moje najwyższe zaniepokojenie. **Pragnę bowiem podkreślić, że prawidłowe tłumaczenie aktów prawnych UE jest warunkiem poprawnego ich stosowania.** Od 25 maja 2018 r. rodo, zgodnie z art. 288 Traktatu o funkcjonowaniu UE, będzie aktem stosowanym bezpośrednio przez wszystkie podmioty w Polsce, a zatem opublikowana wersja językowa musi czynić zadość najwyższej jakości poprawności językowej.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2017 r., poz. 958) zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o informację, czy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych znany jest ten problem i czy na poziomie rządowym trwają prace zmierzające do weryfikacji prawidłowości tłumaczenia i sprostowania wersji językowej obu aktów prawnych opublikowanej w Dz. Urz. UE.

Do wiadomości:

Pani Anna Streżyńska

Minister Cyfryzacji